

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo P. K. (1) skierowane przeciwko D. K. o zapłatę kwoty 5.566,79 złotych oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości wywiódł powód.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 207 k.c. poprzez jego niezastosowanie w realiach sprawy i nietrafne uznanie, że pozwana nie jest zobowiązana jako współwłaścicielka lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł., przy ul. (...) do ponoszenia ciężarów i koniecznych wydatków związanych z utrzymaniem rzeczy wspólnej;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 201 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w realiach sprawy i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w okolicznościach tej sprawy nie było zgody pozwanej na dokonanie bieżących i koniecznych napraw związanych z wymianą drzwi wejściowych i wymianą grzejników, podczas, gdy w dacie zakupu nieruchomości strony podjęły decyzję o wymianie drzwi wejściowych i grzejników;

3) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 713 zd. 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie na kanwie niniejszej sprawy poprzez nietrafne uznanie, że syn stron P. K. (1) był zobligowany do ponoszenia zwykłych kosztów utrzymania mieszkania nr (...), położonego w Ł., przy ul. (...), w tym czynszu i innych opłat związanych z utrzymaniem powyższego lokalu mieszkalnego, podczas, gdy strony ustaliły, że będą ponosiły koszty związane z czynszem administracyjnym oraz innych opłat związanych z utrzymaniem lokalu;

4) obrazę przepisów prawa procesowego mogącą mieć wpływ na treść skarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach przedmiotowej sprawy i pominięcie dowodów w postaci potwierdzeń wpłat za czynsz i inne opłaty związane z użytkowaniem lokalu, podczas, gdy dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z załączonych dokumentów nie spowodowałoby zwłoki w postępowaniu;

5) obrazę przepisów prawa procesowego mogącą mieć istotny wpływ na treść skarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z pominięciem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i przepisów prawa i nietrafne uznanie, że:

- pozwana nie była zobowiązana do pokrywania kosztów czynszu i innych opłat związanych z użytkowaniem lokalu oraz wydatków i ciężarów w wymiarze odpowiadającym 1/2 części udziału w nieruchomości wspólnej;

- syn stron był samodzielny w stopniu umożliwiającym pokrycie kosztów utrzymania mieszkania i opłat związanych z nieruchomością stanowiącą współwłasność stron;

- pozwana nie miała środków finansowych na ponoszenie kosztów związanych z opłatami za mieszkanie, podczas, gdy otrzymywała na bieżąco zasiłek chorobowy w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz otrzymywała środki finansowe od męża;

- pozwana nie była zobowiązana do ponoszenia opłat związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej od momentu wyprowadzenia się powoda z domu, tj. od dnia 17 maja 2015 roku pomimo, że strony od tego momentu nie prowadziły już wspólnego gospodarstwa domowego;

6) błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę skarżonego wyroku mogących mieć istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia poprzez:

- bezpodstawne przyjęcie przez Sąd meriti, że syn stron był zobowiązany do ponoszenia zwykłych kosztów utrzymania rzeczy użyczanej w tym opłat związanych z utrzymaniem mieszkania, podczas, gdy strony uzgodniły, że syn P. K. (2) zobowiązany był do ponoszenia kosztów związanych ze swoim osobistym utrzymaniem, a opłaty z tytułu czynszu na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w Ł. oraz inne związane z utrzymaniem lokalu wraz z nakładami koniecznymi na nieruchomości wspólną zobowiązane były ponieść strony;

- pominięcie, że strony od dnia 17 maja 2015 roku prowadziły odrębne gospodarstwa domowe i w równym stopniu powinny zostać obciążone kosztami utrzymania nieruchomości wspólnej odpowiednio do posiadanych udziałów w nieruchomości wspólnej;

- bezpodstawne przyjęcie przez Sąd meriti, że powód nie posiadał zgody pozwanej na wymianę drzwi zewnętrznych oraz wymianę grzejników, podczas, gdy w dacie zakupu nieruchomości wiadomym było, że strony muszą wymienić drzwi zewnętrzne, które się nie domykały oraz grzejniki z uwagi na zbytne wyeksploatowanie.

W konkluzji apelacji powód wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5.566,79 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

ewentualnie powód wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.096,19 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyte przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Rozważania odnoszące się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów postępowania należy przy tym poprzedzić przypomnieniem jednolitego stanowiska judykatury, zgodnie z którym Sąd drugiej instancji pozostaje związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008 r. Nr 6, poz. 55). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie V CSK 677/14 w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd apelacyjny może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c.. Ocenę tę Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własną.

Należy bowiem podnieść, że w ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje swoboda zastrzeżona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne kwestionowanie tej swobody może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie miały miejsca. Sąd Rejonowy w sposób obszerny, wyważony i przekonujący dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta była swobodna i jako taka nie może być skutecznie zakwestionowana. Nie była ona natomiast w żadnej mierze dowolna. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie odnajduje sugerowanej przez skarżącą dowolności w ocenie zebranych w sprawie dowodów, ani też naruszenia przepisu art. 233 k.p.c.. Biorąc nadto pod uwagę, że zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez Sąd Okręgowy, w składzie rozpoznającym sprawę, poglądem Sądu Najwyższego, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów wymaga od strony odwołującej się do niego, aby wykazała, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, na czym polegała w odniesieniu do nich nieprawidłowość postępowania sądu w zakresie tej oceny i opartych na niej ustaleń. W szczególności, dlaczego przeprowadzonej przez sąd oceny nie da się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania i/lub regułami doświadczenia życiowego. Nie jest wystarczającym dla uznania tego zarzutu za trafny, aby strona przeciwstawiła ocenie i ustaleniom faktycznym sądu własnej wersji tychże. W takiej sytuacji bowiem polemika z nimi musiałaby zostać uznana za dowolną, nie uwzględniającą, że swobodna ocena dowodów przynależy do podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję sądu. Wobec tego skuteczne podważenie oceny i ustaleń może nastąpić wyjątkowo, gdy nieprawidłowości w tym zakresie po stronie sądu niższej instancji mają rangę oczywistych, takich, które daje się potwierdzić w sposób nie budzący wątpliwości (porównaj - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52753, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 53136).

Tego rodzaju zasadniczych nieprawidłowości Sąd Rejonowy, w rozważanym zakresie, nie dopuścił się, co wyklucza uznanie tego zarzutu za usprawiedliwiony.

Zarzuty apelacji w tym zakresie sprowadzają się do podnoszenia przez powoda postępowania tego, że Sąd Rejonowy winien dać wiarę wersji wydarzeń prezentowanych przez niego i zgłoszonych przez niego świadków i że Sąd Rejonowy mógł dać wiarę tym osobom, a nie wersji wydarzeń prezentowanej przez pozwaną.

Tego rodzaju twierdzenia nie uzasadniają skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Na ogół bowiem w toku postępowania strony prezentują wzajemnie się wykluczające wersje stanu faktycznego. Istotą procesu oceny materiału dowodowego jest właśnie wybór przez sąd wersji, która w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego jawi się bardziej prawdopodobną.

Podzielić przy tym należy stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2002 roku w sprawie V CKN 1408/00, zgodnie z którym sąd nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów jeżeli przy odmiennych twierdzeniach stron odnośnie przebiegu zdarzeń daje wiarę twierdzeniom jednej strony i w sposób logiczny oraz przekonujący to uzasadnia. Taka sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie. Sąd Rejonowy uznał za wiarygodną wersję wydarzeń prezentowaną przez pozwaną, w sposób prawidłowy analizując całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego i w sposób logiczny dokonując jego oceny.

Twierdzenia powoda nie czynią więc zadość wskazanym wyżej wymogom skutecznego postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.. Powód w uzasadnieniu apelacji nie podjął bowiem nawet próby wykazania w którym miejscu ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy narusza zasady logiki, czy doświadczenia życiowego.

Z kolei naruszenia przepisu art. 217 § 2 k.p.c. skarżący upatruje w pominięciu dowodów z dokumentów w postaci przelewu czynszu i opłat za lokal. Wskazany przepis reguluje kwestie terminowości przedstawiania dowodów i możliwości pominięcia przez Sąd dowodów spóźnionych.

I tak, zgodnie z przepisem art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W niniejszej sprawie skarżący wskazał w apelacji, że przeprowadzenie przedmiotowych dowodów z dokumentów nie spowodowałyby zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Pogląd ten nie został jednak przez skarżącego w żaden sposób uzasadniony. W ocenie Sądu Okręgowego musi on zaś zostać uznany za błędny.

Wskazać bowiem trzeba, że zwłoka w rozpoznaniu sprawy na skutek uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów wystąpi wtedy, gdy postępowanie w następstwie ich rozpoznania ulegnie przedłużeniu, tj. zostanie przesunięte w czasie zamknięcie rozprawy. Jeżeli sprawę należałoby uznać za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia, a uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów musiałyby prowadzić do wyznaczenia kolejnego terminu rozprawy, to wobec wystąpienia zwłoki sąd powinien pominąć taki spóźniony materiał procesowy.

Należy przypomnieć, że w realiach przedmiotowej sprawy przedmiotowy wniosek dowodowy został złożony przez pełnomocnika powoda po wyczerpaniu w zasadzie całego postępowania dowodowego, w momencie, gdy jedynym pozostałym do przeprowadzenia dowodem, był dowód z przesłuchania stron. Prawidłowo więc Sąd Rejonowy uznał, że uwzględnienie dowodów zgłoszonych przez powoda prowadziłyby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Niewątpliwie bowiem stronie pozwanej w takiej sytuacji przysługiwałoby prawo wnioskowania o udzielenie terminu do zapoznania się z tymi dowodami i zgłoszenia w tym zakresie własnych wniosków dowodowych, co skutkowałoby koniecznością odroczenia rozprawy.

Idąc dalej należy zauważyć, że nawet, gdyby uznać powyższą decyzję Sądu Rejonowego za nieprawidłową to i tak pozostaje ona bez wpływu dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Powód, kwestionując decyzję procesową o pominięciu dowodu z dokumentów, nie powtórzył stosownego wniosku dowodowego w apelacji i nie przedłożył ponownie dokumentów zwróconych jego pełnomocnikowi przez Sąd Rejonowy. Tym samym Sąd Okręgowy i tak nie miał możliwości zapoznania się z nimi i dokonania ewentualnej oceny ich znaczenia procesowego.

Po trzecie wreszcie, dokumenty te o tyle pozbawione są znaczenia, że Sąd Rejonowy ostatecznie oddalił powództwo nie z tej przyczyny, że powód nie udowodnił faktu opłacania obciążeń związanych z przedmiotowym lokalem, a głównie z tej przyczyny, iż uznał, że pozwana w świetle ustalonego w sprawie materiału dowodowego nie była zobowiązana do partycypowania w ponoszeniu tychże opłat.

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim należy wskazać, że o bezzasadności zarzutów stawianych przez skarżącego w tej sferze, przesądza już samo ich sformułowanie.

Przypomnieć trzeba, że prawidłowe skonstruowanie zarzutów apelacji wymaga odróżnienia sytuacji, gdy w sprawie wadliwie ustalono stan faktyczny, czego konsekwencją był błędny proces subsumcji od sytuacji, w której prawidłowo ustalony stan faktyczny oceniono w świetle niewłaściwej normy prawnej.

W pierwszym przypadku konieczne jest podniesienie zarzutów natury procesowej zmierzających do wykazania błędnego ustalenia przez sąd stanu faktycznego, a dopiero następnie zarzutów naruszenia prawa materialnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że ani błędu w subsumcji nie można skutecznie dowodzić przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych, ani też zwalczanie prawidłowości ustaleń faktycznych nie może się odbywać za pomocą samego tylko zarzutu naruszenia prawa materialnego (wyroki Sądu Najwyższego: z 20 grudnia 2001 r. V CKN 510/00, Lex nr 53098; z 26 września 2002 r., III CKN 466/00, Lex nr 74408; z 19 kwietnia 2006 r., (...), Lex nr 198529, z 21 października 2004 r., V CK 81/04, Lex nr 146340; z 21 listopada 2008 r., V CSK 213/08, Lex nr 558628).

Tymczasem wszystkie zawarte w apelacji zarzuty odnoszące się formalnie do sfery naruszenia prawa materialnego, sformułowane zostały w taki sposób, że skarżący upatruje naruszenia przepisów prawa materialnego w ustaleniu bądź pominięciu przez Sąd Rejonowy określonych okoliczności faktycznych. Naruszenie przepisów prawa materialnego nie może zaś polegać, co zostało wskazane już wcześniej, na wadliwym ustaleniu okoliczności faktycznych. Z tego powodu zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, podniesione w apelacji, muszą być uznane za chybione.

Wobec bezzasadności tych zarzutów należy jedynie wskazać, że w swych rozważaniach Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę stan faktyczny sprawy, w sposób bezbłędny zastosował i uzasadnił przepisy prawa materialnego.

W szczególności prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że w ustalonym stanie faktycznym, wskazywane w apelacji przepisy art. 201 i 207 k.c. nie dają podstaw do obciążenia pozwanej dochodzoną przez powoda częścią obciążeń związanych z nieruchomością wspólną.

Skoro zaś Sąd Rejonowy ustalił, że syn stron korzystał z przedmiotowego lokalu na podstawie umowy użyczenia to prawidłowo zastosował przepis art. 713 k.c. zgodnie z którym biorący do używania ponosi zwykłe koszty utrzymania rzeczy użyczonej.

Z przedstawionych powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. 2015. 1804). Na koszty te złożyła się kwota 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

Biorąc pod uwagę stopień zawłości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika i jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności fakt, iż postępowanie apelacyjne zakończyło się na pierwszym terminie rozprawy, zaś w jego toku nie było prowadzone postępowanie dowodowe, brak było podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości innej niż minimalne, przewidziane przepisami wyżej wskazanego rozporządzenia.